



Zagrożenia związane z inwestowaniem w produkty i instrumenty finansowe

Wyjaśniamy

Posiadający oszczędności zazwyczaj chcą je korzystnie zainwestować. Często przy wybieraniu metody oszczędzania kierujemy się jedynie stopą zwrotu z inwestycji, czyli w uproszczeniu tym, ile nasze oszczędności dadzą nam zarobić. Warto jednak pamiętać, że ważniejsze od oczekiwanej stopy zwrotu jest bezpieczeństwo naszych oszczędności. Produkty i instrumenty finansowe, które oferują wysoką stopę zwrotu (tj. duże zyski), z reguły cechują się wysokim ryzykiem. W świecie finansów jedna z podstawowych zasad brzmi „im wyższy zysk, tym większe ryzyko związane z inwestycją”. Na rynkach finansowych ów wyższy zysk traktuje się jako dodatkową premię dla inwestora, który zdecydował się ulokować swoje oszczędności w bardziej ryzykowne instrumenty finansowe.

Produkt finansowy a instrument finansowy

Produkty finansowe oferują podmioty działające w sektorze usług finansowych (np. banki albo zakłady ubezpieczeń). Z wieloma produktami mamy do czynienia na co dzień – są to m.in. umowy o kredyt lub pożyczkę, umowy o prowadzenie rachunku bankowego albo umowy ubezpieczenia. Z kolei instrument finansowy jest umową (kontraktem) między dwiema stronami (np. firmą i osobą fizyczną), która określa ich prawa lub zobowiązania, a przede wszystkim (najczęściej przyszłe) płatności. Do instrumentów finansowych możemy zaliczyć m.in. papiery wartościowe (są to najczęściej akcje lub obligacje), opcje, czy kontrakty terminowe. Upraszczając, obligację możemy porównać do pożyczki, której inwestor (czyli kupujący obligację) udziela emitentowi obligacji (np. spółce lub Skarbowi Państwa) w zamian za pewne i bezpieczne wynagrodzenie (tzw. kupon). Natomiast kupując akcje, stajemy się współwłaścicielem spółki – nasze przyszłe zyski będą zależały od tego, jak wybrana przez nas spółka będzie radziła sobie na rynku. Tak więc obligacje mają charakter instrumentów dłużnych, natomiast akcje są instrumentami właścicielskimi, czyli udziałowymi.

Stopa zwrotu i ryzyko

Do produktów, z którymi wiąże się wysokie ryzyko inwestycyjne, możemy zaliczyć m.in.: kupowanie akcji i instrumentów pochodnych, nabywanie surowców, walut czy też kryptowalut. Inwestowanie w tego rodzaju produkty lub rzeczy może przynieść duże zyski, ale możemy też stracić większość swoich oszczędności.

Dla konta oszczędnościowego lub lokaty bankowej stopą zwrotu jest podawana przez bank lub SKOK stopa procentowa, za pomocą której możemy obliczyć wysokość odsetek, które otrzymamy w zależności od zdeponowanej kwoty. Ze stopą procentową wiąże się również pojęcie procentu składanego. Jeżeli wpłacimy do banku pewną kwotę, to po określonym czasie – założmy, że będzie to miesiąc – kwota ta zostanie powiększona o odsetki. W kolejnym miesiącu odsetki, które zostaną nam dopisane, będą wyższe od odsetek w pierwszym miesiącu, gdyż zostaną policzone od sumy kwoty zdeponowanej na początku i odsetek dopisanych w pierwszym miesiącu.

Prosty wzór na kapitalizację odsetek to:

$$(1 + r)^t \times a$$

Możemy wykorzystać ten wzór jedynie w sytuacji, gdy stopa procentowa i kapitalizacja odsetek dotyczą tego samego okresu (np. miesięczna stopa procentowa i kapitalizacja miesięczna). W powyższym wzorze r oznacza stopę procentową, a t oznacza liczbę okresów, w których są dopisywane odsetki, zaś a jest kwotą wpłaconą do banku.

Taki sposób liczenia stopy zwrotu można wykorzystać w przypadku przechowywania oszczędności np. na kontach oszczędnościowych lub lokatach bankowych. Nie sprawdzi się natomiast, kiedy chcemy obliczyć zysk, którego możemy oczekiwać w przypadku inwestowania w instrumenty finansowe takie jak akcje lub obligacje o stopie zmiennej.



Przykład

W ofercie banku mamy lokatę na 5 lat z oprocentowaniem 5% w skali roku i z kapitalizacją miesięczną. Chcemy ulokować na lokacie 2000 zł. Do obliczenia, ile zyskamy na lokacie, możemy zastosować powyższy wzór, uwzględniając w nim, że oprocentowanie jest podane w skali roku, a kapitalizacja odsetek jest miesięczna.

$$\left(1 + \frac{0,05}{12}\right)^{60} \times 2000 = 2566,72 \text{ zł}$$

Po upływie 5 lat będziemy mieć 2566,72 zł. Gdyby kapitalizacja odsetek miała miejsce po upływie czasu lokaty, czyli po 5 latach, to nasz zysk wyniósłby tylko 500 zł.

Ryzykowne produkty finansowe

Inwestowanie na giełdzie papierów wartościowych polega przede wszystkim na kupowaniu i sprzedawaniu notowanych na niej akcji spółek, ale także obligacji czy tzw. instrumentów pochodnych. Zysk można osiągać dzięki zmianie cen akcji spółek, które kupiliśmy, oraz dzięki wypłacanej dywidendzie. Z inwestowaniem na giełdzie jest związane ryzyko – ceny akcji mogą wzrastać i wtedy osiągamy zysk, ale mogą również spadać (gdy spółka słabo sobie radzi na rynku), na czym inwestorzy tracą. Inwestowanie na giełdzie wymaga specjalistycznej wiedzy, ale również czasu na analizę sytuacji spółki, w której akcje chcemy zainwestować, oraz sytuacji ogólnogospodarczej. Analiza bieżącej sytuacji tylko do pewnego stopnia zmniejsza ryzyko związane z inwestowaniem na giełdzie, gdyż ten sposób przechowywania i pomnażania oszczędności polega w dużej mierze na umiejętności przewidywania trendów w danej branży i całej gospodarce. Aby przeprowadzać transakcje kupna i sprzedaży akcji, należy założyć rachunek inwestycyjny (inaczej zwanym rachunkiem maklerskim). Taki rachunek można założyć po osiągnięciu pełnoletności.



Dywidenda

Dywidenda to udział w zysku, który może otrzymać posiadacz akcji. Jest to wynagrodzenie najczęściej w postaci gotówki (lub dodatkowych akcji) wypłacane akcjonariuszom za użyczenie przez nich kapitału spółce.

Tak jak już wspominaliśmy, obligacje to papiery wartościowe, które potwierdzają zaciągnięcie zobowiązania przez emitenta obligacji u nabywcy obligacji. Najczęściej emitentem obligacji jest Skarb Państwa. Dlatego też zakup obligacji Skarbu Państwa należy uznać za bezpieczny sposób oszczędzania. Obligacje mogą emitować również samorządy i korporacje. Nabywca obligacji otrzymuje oprocentowanie (odsetki) wypłacane okresowo, a w terminie zapadalności, zwanym terminem wykupu, emitent obligacji zwraca wartość nominalną jej nabywcy. Obligacjami można również obracać na rynku wtórnym. Jeżeli inwestor chce sprzedać je przed datą zapadalności (bo potrzebuje nagle gotówki i nie może czekać na wykup obligacji), wówczas ich cena rynkowa będzie różna od ceny nominalnej. Wówczas również można na takiej inwestycji stracić.

W funduszach inwestycyjnych są gromadzone środki, które są dobrowolnie przekazywane przez dużą liczbę inwestorów. Stają się oni uczestnikami funduszu, którym zarządza Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych (TFI). Środki zgromadzone w funduszach są inwestowane zazwyczaj w akcje, obligacje lub nieruchomości. Wybierając taką formę inwestowania, możemy kupić jednostki uczestnictwa (fundusze otwarte) lub certyfikaty inwestycyjne (fundusze zamknięte). Zmiana cen jednostek uczestnictwa lub certyfikatów jest powiązana ze zmianą cen instrumentów finansowych lub aktywów, w które fundusz inwestuje. To tzw. portfel inwestycyjny zarządzany przez nasze TFI. Poziom ryzyka związanego z danym funduszem zależy od rodzaju instrumentów, w które ten inwestuje (np. akcje lub obligacje). Możemy wybrać fundusze mniej ryzykowne (takie przynoszą zazwyczaj niższy, ale bardziej prawdopodobny zysk) lub bardziej ryzykowne (zysk może być wyższy, ale prawdopodobieństwo straty jest znacznie większe). Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych oferują wiele wariantów funduszy dopasowanych do profilu klienta i ryzyka, które inwestor jest w stanie zaakceptować.

Bardzo ryzykowne jest krótkoterminowe, spekulacyjne inwestowanie w waluty. W skrócie polega na próbie przewidzenia zmian kursów walut. Zazwyczaj nie robi się tego, kupując waluty w kantorach, ale na tzw. rynku forex za pomocą specjalnych aplikacji. Uczestnikami rynku forex są przede wszystkim banki i międzynarodowe instytucje finansowe, a kursy walut cechują się dużą zmiennością i nie sposób tych zmian przewidzieć, gdyż wpływa na nich wiele czynników. Dlatego prawie 80% inwestorów indywidualnych, którzy korzystają z platform forex, ponosi straty. I to nie małe – zgodnie z danymi KNF osoby grające na tych platformach tracą średnio około 10 tysięcy złotych rocznie. Różne instrumenty cechuje różny sposób ryzyka, dlatego ważna jest dywersyfikacja inwestycji (to jest inwestowanie w różne instrumenty finansowe).

Czym są „waluty wirtualne” (kryptowaluty)?

Kryptowaluty, zwane też „walutami wirtualnymi”¹, to cyfrowa reprezentacja wartości, która nie jest ani środkiem płatniczym, ani pieniądzem elektronicznym. Wiele kryptowalut, w tym najpopularniejsze, takie jak bitcoin czy ether, nie daje posiadaczom żadnym uprawnień (w odróżnieniu od akcji lub obligacji) a ich wartość wyznacza jedynie cena, za którą ktoś inny będzie chciał je odkupić od bieżącego posiadacza. Kryptowaluty zazwyczaj opierają się na rozproszonej i kryptograficznie zabezpieczonej bazie danych w postaci łańcucha bloków (ang. blockchain). Baza danych danej kryptowaluty, zawierająca informacje o tym, ile jej jednostek posiadają poszczególni użytkownicy, nie ma centrum, tzn. jednego miejsca (serwera), na którym jest przechowywana; jest rozproszona między wielu uczestników sieci. Baza ta systematycznie się powiększa o kolejne bloki zawierające i potwierdzające informacje o wszystkich zrealizowanych transakcjach, zatwierdzonych od momentu wygenerowania poprzedniego bloku.

Kryptowaluty nie są emitowane przez żaden z banków centralnych ani organów publicznych. Nie są również pieniądzem elektronicznym ani instrumentem finansowym. Kryptowaluty nie są również prawnym środkiem płatniczym w Polsce – oznacza to, że nie można nimi powszechnie płacić w sklepach lub za usługi. Mogą być jednak traktowane jako jeden ze środków płatniczych, jeżeli sprzedawca dopuszcza taki rodzaj płatności.

Emisja i inwestowanie w kryptowaluty nie są objęte nadzorem instytucji publicznych, w tym w szczególności – przypadku Polski – Narodowego Banku Polskiego i Komisji Nadzoru Finansowego. Kursy kryptowalut zmieniają się gwałtownie. Środki, które przeznaczymy na zakup kryptowalut, nie są objęte systemem gwarancji depozytów bankowych ani systemem rekompensat dla inwestorów. W przypadku niektórych kryptowalut można usłyszeć porównanie, że są one „nowym, cyfrowym złotem”. Złoto jest w przeciwieństwie do kryptowalut rzadkim metalem, trudnym do zniszczenia i odpornym na erozję, jak również ma ono zastosowania przemysłowe.

Ryzyko związane z kryptowalutami

Inwestowanie w „waluty wirtualne” jest inwestowaniem obciążonym bardzo dużym ryzykiem. Środki, które przeznaczymy na zakup kryptowalut, nie są objęte żadnymi gwarancjami i nadzorem instytucji publicznych. Jeżeli środki te ulokujemy w banku, to mamy pewność, że jeżeli bank będzie miał problemy z wypłatą środków, to z Bankowego Funduszu Gwarancyjnego otrzymamy zwrot naszych środków do równowartości 100 tysięcy euro. W przypadku kryptowalut nasze środki nie są zabezpieczone i jednocześnie są narażone na większą liczbę zagrożeń. Inwestowanie w kryptowaluty wiąże się nie tylko ze znacznymi wahaniami ich ceny, ale również z prawdopodobieństwem utraty środków w wyniku awarii, nagłego zakończenia działalności platformy do przechowywania kryptowalut lub giełdy kryptowalut.

Innym zagrożeniem, które może skutkować utratą oszczędności ulokowanych w kryptowaluty, jest cyberatak. Jedyną możliwością, która nam teoretycznie pozostaje w takiej sytuacji, jest oddanie sprawy do sądu. Z uwagi na to, że podmioty, które świadczą usługi związane z kryptowalutami (np. platformy wymiany) są zarejestrowane w różnych, czasem egzotycznych krajach, postępowanie sądowe może być czasochłonne i generować dodatkowe, wysokie koszty, bez braku gwarancji odzyskania zainwestowanych środków.

¹ „Waluty wirtualne” to cyfrowe odwzorowanie wartości, które nie jest:

- prawnym środkiem płatniczym emitowanym przez NBP, zagraniczne banki centralne lub inne organy administracji publicznej,
- międzynarodową jednostką rozrachunkową ustanawianą przez organizację międzynarodową i akceptowaną przez poszczególne kraje należące do tej organizacji lub z nią współpracujące,
- pieniądzem elektronicznym,
- instrumentem finansowym (np. obligacje rządowe),
- wekslem lub czekiem.



„Waluty wirtualne” a ryzyko

Narodowy Bank Polski i Komisja Nadzoru Finansowego we wspólnym oficjalnym stanowisku ostrzegają przed ryzykiem związanym z kryptowalutami – ich posiadaniem oraz obrotem nimi. Również Europejski Bank Centralny i Europejski Urząd Nadzoru Bankowego dostrzegają wiele zagrożeń związanych z kryptowalutami.

W 2021 r. Urząd Komisji Nadzoru Finansowego opublikował ostrzeżenie o ryzykach związanych z nabywaniem oraz z obrotem kryptoaktywami (w tym „walutami wirtualnymi”), które jest dostępne pod adresem: https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Ostrzezenie_UKNF_o_ryzykach_zwiazanych_z_nabywaniem_oraz_z_obrotem_kryptoaktywami_72241.pdf

Więcej informacji na temat kryptowalut znajdziecie na stronie:

uwazajnakryptowaluty.pl

Inwestując w kryptowaluty, możemy nieświadomie brać udział w praniu brudnych pieniędzy. Pranie brudnych pieniędzy polega na tym, że pieniądze pochodzące z nielegalnego źródła są wielokrotnie wykorzystywane w różnych transakcjach po to, by zatuszować ich prawdziwe pochodzenie. Następnie środki, które wyglądają na pieniądze z legalnego źródła, zostają wprowadzone do obiegu i inwestowane np. w nieruchomości. Przykładem prania brudnych pieniędzy z wykorzystaniem kryptowalut może być sytuacja, w której sprzedawane kryptowaluty pochodzą z dokonanego wcześniej ataku hakerskiego. Kupując takie „wirtualne waluty”, przekazujemy legalne środki w zamian za nielegalnie pozyskane kryptowaluty.

Sposobów na oszczędzanie jest wiele – różnią się poziomem ryzyka, które oszczędzający jest w stanie zaakceptować. Generalnie, im wyższe jest ryzyko, tym wyższe jest prawdopodobieństwo strat, ale w przypadku sukcesu zysk może być wysoki. Bardziej bezpieczne formy inwestowania cechują się mniejszym ryzykiem, ale i mniejszym spodziewanym zyskiem. W długoterminowym inwestowaniu ważną jest cierpliwość – pomimo krótkookresowych spadków wartości danego instrumentu finansowego (np. akcji) warto wstrzymać się przed podjęciem pochopnej decyzji o jego sprzedaży. To jednak, ile na inwestowaniu w instrumenty zarobimy, zależy od wielu czynników, w tym od naszej strategii inwestowania. Jeśli jednak cenimy bezpieczniejsze formy pomnażania oszczędności, warto pozostać przy tradycyjnych formach – lokatach bankowych lub detalicznych obligacjach skarbowych.

Zadania dla uczniów

Zadanie indywidualne lub dyskusja w klasie

Dostajesz w spadku znaczną kwotę pieniędzy (np. 100 000 zł). W co zainwestowałbyś otrzymane pieniądze? Którą formę inwestowania uznajesz za najlepszą? Czy całość kwoty zainwestowałbyś w jeden instrument finansowy?